

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI REGULAMINOWEJ
I SPRAW POSELSKICH
(NR 5)
z dnia 26 stycznia 2012 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 5)

26 stycznia 2012 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, obradująca pod przewodnictwem posła **Jerzego Budnika (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie – w trybie art. 131 regulaminu Sejmu – sprawy zarzutu naruszenia przez grupę posłów art. 35 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora,

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 8 ust. 3 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora z dnia 9 maja 1996 r. – formalnej poprawności oświadczenia posła Antoniego Macierewicza z dnia 1 września 2011 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności za wykroczenie w sprawie o czyny określone we wniosku z dnia 14 lipca 2011 r., przedłożonym przez Komendanta Głównego Policji za pośrednictwem Prokuratora Generalnego w dniu 10 sierpnia 2011 r.,

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 7c ust. 1 w zw. z art. 10b ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora z dnia 9 maja 1996 r. – wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 20 października 2011 r., przedłożonego za pośrednictwem Prokuratora Generalnego w dniu 27 października 2011 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności posła Antoniego Macierewicza za wykroczenie.

W posiedzeniu udział wzięli: **Armand Konieczny** podinspektor policji w Komendzie Głównej Policji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska**, **Agnieszka Kalinowska**, **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów, członków Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Witam zaproszonych gości. Stwierdzam kworum. Wobec niewniesienia uwag do protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji protokół uważam za przyjęty.

Informuję Wysoką Komisję, że pan przewodniczący Maciej Mroczek jest dzisiaj nieobecny. Wyjechał służbowo poza granice kraju. Prosił mnie o prowadzenie tego spotkania. Jest to zgodne z regulaminem. Oczywiście, członkowie komisji regulaminowej wiedzą, że tak jest.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przechodzimy do realizacji pierwszego punktu posiedzenia, a mianowicie do rozpatrzenia, w trybie art. 131 regulaminu Sejmu, sprawy zarzutu naruszenia przez posła Adama Hofmanna oraz posła Stanisława Lameczyka art. 35 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Materiały dotyczące tej sprawy zostały państwu posłom wysłane pocztą w zeszłym tygodniu.

Marszałek skierował do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich sprawę naruszenia obowiązku wymienionego w art. 35 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Przypominam, że posłowie są zobowiązani do złożenia na początku kadencji oświadczenia o stanie majątkowym w dwóch egzemplarzach, odpowiednio Marszałkowi Sejmu lub Marszałkowi Senatu w przypadku senatorów, w terminie do dnia złożenia ślubowania. Niezłożenie tego oświadczenia powoduje odpowiedzialność regulaminową oraz utratę do czasu złożenia oświadczenia prawa do uposażenia, w trybie art. 35 ust. 8 przywołanej przeze mnie ustawy.

Przypominam tylko, że zgodnie z art. 31 ust. 2 regulaminu Sejmu nasza Komisja po rozpatrzeniu sprawy albo przedstawia Prezydium Sejmu sprawozdanie zawierające opinię w sprawie, czyli sięgnięcie po jedną z katalogu kar regulaminowych albo wnioski o umorzenie postępowania w sprawie zarzutów zawartych we wniosku pana marszałka.

Panowie połowie Adam Hofmann i Stanisław Lamczyk ustosunkowali się do pisma przewodniczącego Komisji pana Macieja Mroczyka wysłanego do nich w dniu 2 stycznia br. Ich wyjaśnienia zostały dołączone do materiałów na dzisiejsze posiedzenie.

Pana posła Hofmanna nie ma na posiedzeniu; jest pan poseł Lamczyk. Czy pan poseł chciałby dopowiedzieć coś do tego co jest zawarte w wyjaśnieniu? Nie musi pan, oczywiście, tego robić, ale takie pytanie jestem zobowiązany skierować do pana posła. Czy chce pan zabrać głos w tej sprawie? Tylko prosiłbym krótko, bo...

Poseł Stanisław Lamczyk (PO) – spoza składu Komisji:

Tak, dziękuję panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

...bo stosowne wyjaśnienie zostało złożone. Wszyscy posłowie z Komisji otrzymali to pana oświadczenie.

Poseł Stanisław Lamczyk (PO):

Rzeczywiście to jest moja trzecia kadencja w Sejmie i po raz pierwszy mi się zdarzyło, że przekroczyłem ten termin. Byłem tego świadomy, ale jakoś do ostatniej minuty... Miałem podpisane to oświadczenie, chciałem złożyć na ostatnią minutę i zdarzyła się sytuacja losowa; musiałem udzielić pomocy rodzinie, która miała wypadek koło Kutna. Zapomniałem tego zrobić i przypomniał mi o tym telefon z Gabinetu Marszałka. Następnego dnia, w poniedziałek, przyleciałem i to złożyłem.

Miałbym tylko tyle do wytłumaczenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie, z ewentualną sugestią co do stanowiska Komisji? Nie widzę zgłoszeń.

Wysoka Komisjo, prezydium Komisji dyskutowało na ten temat i w imieniu prezydium rekomenduję Komisji umorzenie postępowania w tej sprawie z czterech powodów.

Po pierwsze, prezydium uznało, że panowie posłowie Hofmann i Lamczyk ponieśli już karę finansową. Obligatoryjnie marszałek za te dni niezłożenia odbiera uposażenie posłom.

Po drugie, napiętnowano ich już w mediach i to jest też kara, może dla polityków dotkliwsza niż kara finansowa.

Po trzecie, zdarzyło się to obu panom posłom po raz pierwszy. Dotychczas wypełniali oni skrupulatnie wszystkie swoje obowiązki poselskie; również te dotyczące składania oświadczeń majątkowych.

Po czwarte, co jest istotne – są oni świadomi, że naruszyli obowiązek określony w art. 35 ust. 3 pkt 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora i okazali skrupułę. Nie szli w zaparte, nie wymyślali sobie bóg wie jakich wytłumaczeń, tylko przyznali się; tak, rzeczywiście naruszyliśmy ten obowiązek, bardzo przepraszamy.

Mam nadzieję, że to się zdarzyło panom po raz pierwszy i ostatni. Czy ktoś z państwa jest za przyjęciem innej rekomendacji, jak umorzenie postępowania w tej sprawie?

Nie widzę zgłoszeń. Mimo wszystko dla formalności – przegłosujemy.

Kto z członków Komisji jest za przyjęciem opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o umorzeniu postępowania w sprawie niezłożenia przez posłów w terminie oświadczenia majątkowego? (13) Kto jest przeciw? (0).

Komisja jednogłośnie przyjęła takie właśnie stanowisko, jakie przed chwileczką zaproponowałem.

Muszę do niego dodać jeszcze – ważne jest to do protokołu i dla mediów – że w imieniu prezydium pouczam państwa posłów. Jest obecny tylko jeden poseł, ale mam nadzieję, iż koledzy z PiS przekażą tę informację panu posłowi Hofmannowi, że obowiązkiem posła jest składanie w terminach wyznaczonych przez ustawę wszystkich oświadczeń o stanie majątkowym.

Dziękuję bardzo. Uważam ten punkt za zakończony. Dziękuję panu posłowi Lamczykowi za udział w tej części posiedzenia.

Przechodzimy do realizacji punktu drugiego, a mianowicie, zaopiniowania dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 8 ust. 3 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora z dnia 9 maja 1996 r. – formalnej poprawności oświadczenia posła Antoniego Macierewicza z dnia 1 września 2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie w sprawie o czyny określone we wniosku z dnia 14 lipca 2011 r., przedłożonym przez Komendanta Głównego Policji za pośrednictwem Prokuratora Generalnego w dniu 10 sierpnia 2010 r.

Przypominam, że pan poseł Macierewicz, którego witam na posiedzeniu... Panie posle, może będzie lepiej jak pan zajmie miejsce przy stole, bo chodzi o to, że zapewne będzie pan chciał zabrać głos...

Poseł Antoni Macierewicz (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, będę.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

...a do protokołu jest ważne, żeby pana wystąpienie było nagrywane. Bardzo proszę.

Powtórzę to, co powiedziałem przed chwilą, że pan poseł złożył oświadczenie o zrzeczeniu się immunitetu w tej sprawie. A obowiązkiem naszej Komisji jest jedynie zaopiniowanie formalnej poprawności tego oświadczenia. Stosowne opinie na ten temat państwo posłowie otrzymaliście w materiałach na dzisiejsze posiedzenie.

Oczywiście, oświadczenie to kończy tę sprawę, ale zapytam, czy ktoś w tej sprawie chciałby zabrać głos?

Rozumiem, że głos chce zabrać pan poseł; pan poseł Macierewicz – bardzo proszę.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Chcę tylko zwrócić uwagę na okoliczności dodatkowe, które są niezbędne dla zrozumienia mojego postępowania w tej sprawie. Ja, zgodnie z własnym sumieniem, w sposób oczywisty, uważam, że immunitet bez względu na formalny stan zagadnienia, które oczywiście znam, dotyczy – ale wtedy dotyczy rzeczywiście – tych kwestii, które związane są z pełnieniem mandatu, a nie żadnych innych i z tego punktu widzenia, oczywiście, domniemane wykroczenie drogowe w żadnym wypadku w moim sumieniu – powtarzam: mówię o stronie moralnej zagadnienia, a nie prawnej, bo prawna jest inna i ją znam – nie powinno być objęte, w wymiarze tym moralnym, immunitetem.

Jeżeli zrzekłem się tego immunitetu, to właśnie z tego względu. Równocześnie dołączyłem dokumentację, która bardzo proszę, aby została w całej tej sprawie w aktach, w dokumentacji, również w państwa świadomości i sumieniu odnotowana. To jest dokumentacja nie przeze mnie wytworzona, tylko przez policję tomaszowską w tej sprawie. Dokumentacja ta wskazuje na to, że mieliśmy tutaj do czynienia z manipulacją polityczną od samego początku do końca.

Pierwszy wniosek wystosowany przez komendę tomaszowską w tej sprawie został odrzucony przez Komendę Główną w Warszawie i ten sam urzędnik Komendy Głównej w Warszawie po miesiącu, na podstawie tych samych dokumentów, przy niezmiennym stanie rzeczy, zmienił stanowisko w tej kwestii. Równocześnie napłynęły do mnie mate-

riały, które tutaj dołączyłem od policjantów komendy tomaszowskiej wskazujące, że cała historia jest wynikiem nacisków politycznych na komendanta tomaszowskiego policji.

Tyle w tej materii. Ja, oczywiście, przedłożę to sądowi i będę prosił sąd o stosowne postępowanie w tej materii, bo nie czuję się winny od strony merytorycznej w żadnym wypadku. Dlatego tylko ta sprawa ma taki, a nie inny tok; dlatego nie uiściłem zapłaty, ponieważ – powtarzam jeszcze raz – nie uważam by wykroczenia tego typu, czy nawet, gdyby miały być przestępstwami, powinny być objęte immunitetem.

W związku z tym poddaję się wszelkim rygorom, takim, które obowiązują w państwie prawa obywateli Rzeczypospolitej, bez względu na status społeczny, czy polityczny, jaki zajmują. Ale w tej materii, w tej sprawie są dowody wskazujące na to, że ma ona charakter manipulacji politycznej i nacisków politycznych. Chciałbym, aby Komisja wzięła ten materiał pod uwagę na przyszłość w swoim postępowaniu; nie odnośnie do mnie, tylko odnośnie do sytuacji, z którymi mamy do czynienia. Dziękuję bardzo. I potwierdzam, oczywiście moje zrzeczenie się z immunitetu, żeby było jasne, w tej materii.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Wobec złożenia oświadczenia w tej sprawie, te wyjaśnienia nie mają już takiego znaczenia dla naszej decyzji, która dotyczyć będzie wyłącznie formalnej poprawności oświadczenia. Pan poseł je podtrzymuje, prawda?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Chcę tylko zapewnić, że wszystkie materiały dotyczące tej sprawy, również te, które pan wniósł tu na Komisję, oczywiście, będą stanowiły załącznik do pana sprawy i będą zarchiwizowane w naszej Komisji.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. O to właśnie chodziło.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Pan przewodniczący Ujazdowski chciał zabrać głos, bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS):

Nie proponuję żadnej innej konkluzji, tym bardziej że pan poseł Antoni Macierewicz pottrzymał swoje stanowisko, ale chcę rzeczywiście paniom i panom posłom uzmysłowić ekstraordinaryjność tego postępowania, czy wypadków, które zaszły w tej sprawie, dlatego że to pismo komendanta głównego, czy podpisane w imieniu Komendy Głównej Policji w pierwszym wariantcie było dość jednoznaczne. Fragment tego pisma jest następujący; treść, konkluzja: „Powyższe nieprawidłowości w prowadzonych czynnościach wyjaśniających, a także wątpliwości, których nie można usunąć, w ocenie Biura Prewencji KGP nie uzasadniają pozytywnego rozpatrzenia wniosku o udzielenie pomocy prawnej I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Tomaszowie Mazowieckim w zakresie uzyskania zezwolenia na ściganie Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Pana Antoniego Macierewicza”.

Wydaje mi się, że mamy prawo obawiać się tego, iż podobna praktyka będzie stosowana w przyszłości, czy podobne zdarzenia będą miały miejsce w przyszłości. To nie jest – można powiedzieć – napięcie interpretacyjne między Komendą Główną, a komendą powiatową, tylko bardzo jednoznaczne stanowisko Komendy Głównej – mówiąc językiem potocznym – żeby tego postępowania nie prowadzić.

Wydaje mi się, że powinniśmy w normalnym trybie zasygnalizować pani marszałek potrzebę zadania komendantowi głównemu pytania wyjaśniającego tę sprawę. Mamy bowiem do czynienia z absolutnie sprzecznymi stanowiskami tej samej instytucji, w tej samej sprawie. A wiemy, że rzecz jest delikatna, bo poseł w gruncie rzeczy, każdy z nas, nie ma wyjścia w momencie, w którym machina rusza. Jak mi pan przewodniczący tłumaczył nawet nie mamy możliwości zapłacenia mandatu i uniknięcia tych wszystkich przykrości. W świetle tego praktyka, która polega na zmienianiu o 180 procent stanowiska przez Komendę Główną budzi wątpliwości i powinna być jakoś wyjaśniona, w moim

przekonaniu, poza tokiem tej sprawy. Poza indywidualnym tokiem tej sprawy pani marszałek powinna komendantowi głównemu zadać pytanie co się w tej sprawie działo, bo to jest naprawdę bardzo dziwne.

Posiadamy dokumenty zawierające dwa sprzeczne stanowiska, przy tym samym stanie faktycznym.

Posel Paweł Sajak (RP):

Oczywiście, szanując decyzję pana posła, również uważam, że z tej sprawy powinniśmy zrobić jakiś precedens, ponieważ nasze błędy, nawet rzeczywiście prywatne, chociaż już nie są prywatne, nie powinny stanowić narzędzia do walki politycznej, do gnojenia, do próby oczernienia któregokolwiek z nas, bez względu na to kogo reprezentujemy, z jakiego ugrupowania jesteśmy. Tutaj, na tej Komisji, na ostatnim spotkaniu, również rozważaliśmy wątek właśnie nacisków politycznych. W tym przypadku też powinniśmy wziąć to pod uwagę.

Uważam, że poseł powinien też wziąć to pod uwagę, pomimo takich wewnętrznych potrzeb moralnych i ewentualnie zastanowić się jeszcze raz nad swoją decyzją. Uważam bowiem, że jeżeli zostawimy tę sprawę, to otworzymy drogę do różnych, innych postępowań, które w gruncie rzeczy odbiją się na nas wszystkich; dosłownie na nas wszystkich.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Czy mogę panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Może tylko odpowiem panu posłowi, że sytuacja pana posła Macierewicza w tym momencie jest następująca; jeżeli się mylę, to bardzo proszę o skorygowanie mojej wypowiedzi przez naszych ekspertów z Biura Legislacyjnego. Złożonego oświadczenia poseł już nie może wycofać. Jeżeli ono zostało złożone, to już nie może go wycofać. Pan apelował o to, żeby przemyślał jeszcze raz swoją decyzję. Pan poseł mimo wszystkich wątpliwości dotyczących procedury wdrożonej przez Komendę Główną, kierując się imperatywem moralnym, uznał, że powinien złożyć to oświadczenie rezygnujące z ochrony immunitetowej swojego mandatu.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Dokładnie jest tak, jak pan przewodniczący powiedział. Ja po prostu mam swój wewnętrzny stosunek do sprawy tego co mi się przynależy jako posłowi w związku z immunitetem, a co mi się nie przynależy. I o ile jestem zdecydowany w żadnym wypadku nie zrzekać się immunitetu i uważam, że Sejm powinien chronić posła we wszystkich sprawach politycznych, w sposób absolutny, bezsporny i bezdyskusyjny, ponad podziałami politycznymi, to inaczej – moim zdaniem – wygląda sytuacja w takich kwestiach. Ta jest odrębna ze względu na oczywisty, w moim przekonaniu, w moim sumieniu, charakter manipulacyjno-polityczny. Tu zgadzam się ze stanowiskiem pana posła.

Równocześnie chcę powiedzieć panu posłowi i całej Wysokiej Komisji, o czymś co w sposób oczywisty wszyscy wiecie; poseł Prawa i Sprawiedliwości, a szczególnie Antoni Macierewicz nie miałby żadnych szans z mediami i z państwem w sytuacji, gdybym się nie zrzekł tego immunitetu. I to jest oczywiste. I to jest banalne i bezsporne. Prawda? Zostałbym oskarżony o bezprawne posługiwanie się immunitetem etc. Nie mam zamiaru dawać takiej satysfakcji, zwłaszcza, że – powtarzam jeszcze raz – uważam, iż wykroczenia nie są działaniami, które powinny być objęte immunitetem. Dlatego moja decyzja, bez względu na to, czy miałbym szansę ją zmienić, czy nie, pozostałaby na pewno taka sama.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Uważam, że wyczerpaliśmy dyskusję na ten temat, bo nie chciałbym, żebyśmy szli w wątki polityczne. Są one dla tej sprawy mało ważne, zupełnie nieistotnie.

Przechodzimy do konkluzji. Zgodnie z opinią Biura Analiz Sejmowych w imieniu prezydium proponuję, żebyśmy uznali oświadczenie pana posła Antoniego Macierewicza za spełniające warunki poprawności, czy wymogi formalne.

Kto z państwa jest za przyjęciem takiej opinii w tej sprawie? (14) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0).

Stwierdzam, że Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich jednogłośnie wydała opinię, że oświadczenie pana posła Antoniego Macierewicza w tej sprawie, o której dyskutowaliśmy, spełnia warunki formalne.

Przechodzimy do kolejnego, trzeciego punktu porządku obrad, a mianowicie do rozpatrzenia w trybie art. 7c ust. 1 w zw. z art. 10b ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora z dnia 9 maja 1996 r. wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 20 października 2011 r., przedłożonego za pośrednictwem Prokuratora Generalnego w dniu 27 października 2011 r. o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności posła Antoniego Macierewicza za wykroczenie.

Czy dla pana posła to jest zaskoczenie?

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Tak. Nie wiem, o co chodzi, ale oczywiście przyjmuję do wiadomości...

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Chodzi o ten drugi wniosek. Zostały skierowane dwa wnioski.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Do mnie nie dotarło stanowisko Komisji w tej materii, jeśli chodzi o drugi wniosek.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Zapytuję sekretariat, czy pan poseł otrzymał materiały?

Sekretarz Komisji Jolanta Szymańska:

Tak, zostały przesłane posłowi.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Musiał pan poseł...

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

No, dobrze mogło mi się nałożyć...

Sekretarz Komisji Jolanta Szymańska:

Pan poseł pokwitował kolede, że otrzymał materiały.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Rozumiem. Dobrze. Przyjmuję do wiadomości, że tak było. Nie mam zamiaru tego kwestionować.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

To jest ta druga sprawa. W tej pierwszej sprawie pan poseł złożył oświadczenie, a w tej drugiej pan poseł nie złożył oświadczenia.

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Jeżeli ona ma taką samą naturę, to oczywiście...

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Taką samą naturę...

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

...takie oświadczenie składam.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Tak?

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Tak, tak. Oczywiście.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Ponieważ Komisja nie jest władna, by przyjąć takie oświadczenie, musi pan je skierować do pana marszałka...

Posel Antoni Macierewicz (PiS):

Przepraszam bardzo, muszę się zapoznać ze szczegółami i wtedy się do tego ustosunkuję.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

W tej sytuacji... Pan oświadcza, że pan w tej samej sprawie tak samo złoży oświadczenie...?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Panie przewodniczący, proszę wybaczyć...

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Wtedy przerwalibyśmy to posiedzenie...

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

...słusznie mi zwrócono uwagę, że przed zapoznaniem się ze szczegółami, nie powinienem zbyt pochopnie formułować stanowiska, dlatego proszę pana przewodniczącego o termin na możliwość zapoznania się. Być może z mojej winy i niedopatrzenia, nie zdawałem sobie sprawy, że są dwie odrębne kwestie, stąd nie zapoznałem się z drugą, nawet, jeżeli ją przyjąłem.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Zgodziliśmy się panu posłowi na przełożenie tego pierwszego punktu o dwa tygodnie.

Wysoka Komisjo, bardzo proszę o dwie minuty przerwy. Poproszę prezydium do sali obok. Zastanowimy się, co w tej sprawie zrobić.

Przedtem jeszcze, panie pośle, zapytam; rozumiem, że pan wnosi o to, żeby tak, jak w przypadku pierwszego punktu, dać panu szansę na zapoznanie się, czyli przełożyć rozpatrzenie tego punktu na kolejne posiedzenie naszej Komisji, tak?

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Bardzo proszę o takie właśnie rozstrzygnięcie tej sprawy.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Ogłaszam 2 minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Wysoka Komisjo, zanim poinformuję o ustaleniach prezydium, chciałbym na posiedzeniu naszej Komisji przywitać pana podinspektora Armanda Koniecznego, pełnomocnika Komendanta Głównego Policji, upoważnionego do reprezentowania Komendanta Głównego właśnie na tym posiedzeniu, w tej sprawie; w sprawie wniosku dotyczącego immunitetu pana posła Antoniego Macierewicza.

Wysoka Komisjo, obyczajem poprzednich kadencji było to, że Komisja raz, jedyny raz, zgadzała się w każdym przypadku na przesunięcie terminu rozpatrywania wniosku o uchylenie immunitetu i w innych sprawach dyscyplinarnych, jeżeli poseł o to występował, nie wnikając za głęboko w treść tego wniosku. Po prostu dawaliśmy taką szansę w każdym takim przypadku.

Pan poseł wystąpił teraz z wnioskiem o przesunięcie rozpatrywania tej sprawy o dwa tygodnie. Jesteśmy skłonni Komisji rekomendować przesunięcie rozpatrywania tego wniosku, sugerując jednocześnie, żeby pan poseł – bo pan poseł mówił, że jeżeli zapozna się z tym wnioskiem, to na zasadzie jakiejś symetrii, bo to jest sprawa bardzo podobna, ewentualnie złoży oświadczenie o zrzeczeniu się immunitetu.

Jest zgoda Komisji? Z tym, że panie pośle, już teraz informujemy, że to będzie pierwszy punkt posiedzenia po tej zimowej przerwie wakacyjnej. Bardzo proszę o zapoznanie się z tymi materiałami.

Poseł Antoni Macierewicz (PiS):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Przepraszam pana inspektora, ale takie panują obyczaje w tej Komisji; chcemy być w zgodzie z nimi.

Podinspektor z Komendy Głównej Policji Armand Konieczny:

Chciałbym przeprosić za swoje spóźnienie. Przed wyznaczeniem posiedzenia Komisji miałem wezwanie na godzinę 11 do sądu i stąd moje niewielkie opóźnienie – za co przepraszam.

Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):

Ale nic się nie stało, panie inspektorze, dlatego że w pierwszym punkcie pana obecność nie była konieczna, dlatego że pan poseł przy tej pierwszej sprawie zrzekł się immunitetu, a w drugiej sprawie prosi jeszcze o czas na zapoznanie się z tą sprawą, bo jest zaskoczony tym, iż pojawiła się ona w porządku naszych obrad.

W tej sytuacji zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za udział.